

Sygn. akt IC 146/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: Daria Burny

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2013 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. (1)

przeciwko (...) S.A. Oddział w N.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. Oddział w N. na rzecz powoda kwotę 86.664,87 zł (osiemdziesiąt sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt cztery zł 87/100 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5.11.2011 roku do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. Oddział w N. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.442,18 zł (cztery tysiące czterysta czterdzieści dwa zł 18/100) tytułem kosztów postępowania,

IV. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. Oddział w N. na rzecz powoda J. J. (1) kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

V. pozostałe koszty między stronami wzajemnie znosi

Sygn. akt IC 146/12

UZASADNIENIE

wyroku dnia 30.12.2013 r.

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powód J. J. (1) domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) SA Oddział w N. kwoty 109.762 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16.09.2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa prawnego (k. 1-6).

Uzasadniając swoje żądanie powód podniósł, że w dniu 19.04.2011 roku zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia upraw rolnych, w której zakres wchodziło ubezpieczenie od gradobicia. W dniu 25.08.2011 roku na obszarze objętym ubezpieczeniem nastąpiło gradobicie o rzadko spotykanej na tym obszarze sile, mające cechy klęski żywiołowej. Likwidator działający z upoważnienia strony pozwanej dokonał wyceny szkody i ocenił ją na 42 i 56 % oraz wypłacił z polisy kwotę 179.392,50 zł. Mimo odwołania się od decyzji ubezpieczyciel, nie zmienił swojego stanowiska. Zdaniem powoda strona pozwana jednak błędnie wyliczyła wartość szkody, stosując przy jej wyliczeniu metodologię, która w żaden sposób nie uwzględniała specyfiki upraw sadowniczych. Błędym założeniem było przyjęcie relacji proporcjonalnej pomiędzy ilością uszkodzeń a wielkością szkody. W przypadku upraw sadowniczych zdaniem powoda stopień uszkodzenia pojedynczego owocu nie przekłada się proporcjonalnie na spadek jego wartości.

Już pojedyncze uszkodzenie owocu powoduje spadek jego wartości o 90%, gdyż owoc taki trafia do kategorii owocu przemysłowego. Żaden odbiorca nie kupi choćby w najmniejszym stopniu uszkodzonego owocu do celów konsumpcyjnych. Ponadto owoce podatne są na gnicie. Powód zaznaczył również, że szkoda nastąpiła w ostatnim okresie wegetacji owoców przez co nie miały one żadnej możliwości zregenerowania się. Zdaniem powoda metoda jaką dokonano obliczeń szkody może być zastosowana jedynie w uprawach zbożowych, a pozwany jako jedyny ubezpieczyciel oferuje ubezpieczenie sadów jabłoniowych od klęsk żywiołowych. Według powoda dla działki (...) odsetek owoców uszkodzonych w stosunku do całości próby wynosił 78,14 % a dla działek (...) wynosił 83,91%. Wartość przyznanego odszkodowania powinna zatem wynosić 289.154 zł, a nie 179.392,50 zł. Okoliczności tych pozwany nie uwzględnił w ramach prowadzonej likwidacji szkody, a zgodnie z art 16 ustawy o działalności ubezpieczeniowej w ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego winien był podjąć wszelkie czynności zmierzające do ustalenia stanu faktycznego i wysokości świadczenia. Powód odwołał się również do art. 6 ustawy o ubezpieczeniu upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, który określa, iż odszkodowanie za szkody w uprawach spowodowanych gradem może być pomniejszone nie więcej niż o 10% wartości szkód.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 166-168) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych. Strona pozwana podniosła, że wypłaciła powodowi odszkodowanie zgodnie z par 20 owu, ustalając skodę w obecności powoda na każdej z działek oddzielnie. Za podstawę obliczenia wysokości szkody przyjęto rzeczywiste powierzchnie sadu, a określony w % stopień zmniejszenia plonu ustalono na gruncie, w oparciu o sporządzoną analizę uszkodzenia roślin i obliczono na podstawie obowiązujących w dniu powstania szkody „Norm do ustalania wysokości szkód w uprawach rolnych” i par 20 ust 4 owu. Zdaniem strony pozwanej odszkodowanie zostało wyliczone stosownie do treści zawartej umowy ubezpieczenia i zasad określonych w owu, a twierdzenia zawarte w pozwie o należności wyższego odszkodowania są bezzasadne. Strona pozwana zaprzeczyła, iż zastosowana przez nią metoda obliczania szkody miała zastosowanie jedynie do upraw zbożowych. W szkodach sadowniczych brane są bowiem pod uwagę inne uszkodzenia, co odzwierciedlają odpowiednie tabele. Podkreśliła również, że po za nią jeszcze trzy inne podmioty oferują dotowane ubezpieczenie upraw rolnych. Powód do umowy otrzymał OWU, skoro zatem podpisał umowę zaakceptował również i te warunki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. J. (1) wraz z żoną D. od 1976 roku prowadzą gospodarstwo rolne o pow. 10,67 ha. W skład tego gospodarstwa rolnego wchodzi dz. ewid.(...) Na powierzchni około 9,22 ha prowadzono sad jabłoniowy. Był to wzorcowy sad, z którego sprzedawano jabłka do bezpośredniej konsumpcji. Średnia roczna wartość produkcji rolnej z tego gospodarstwa z trzech ostatnich lat wynosiła 536.665 zł

(dowód: zaśw. z UG k. 12, protokół k. 28-35 zeznania świadka W. K. k. 204, zeznania świadka J. (...) k. 205, częściowo zeznania powoda k. 234)

Powód J. J. (1) zawarł ze stroną pozwaną w dniu 20.04.2011 roku na okres jednego roku umowę ubezpieczenia upraw rolnych w odniesieniu do szkód spowodowanych gradem. Odpowiedzialność odszkodowawcza rozpoczęła się od dnia 3.05.2011 roku. Sumę ubezpieczenia określono na 393.125 zł.

Szczegółową regulację w zakresie warunków przyznawania odszkodowania obliczania wysokości należnego odszkodowania zawierały Ogólne Warunki Obowiązkowego Dotowanego (...) U. Rolnych ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 5.09.2008 ze zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu (...) nr (...) z dn 8.11.2010 r. Według treści par 4 ust 2 umowę ubezpieczenia upraw rolnych zawierano z udziałem własnym ubezpieczonego wynoszącym 10% wysokości szkody. Ochrona ubezpieczeniowa wygasła z chwilą wyczerpania sumy ubezpieczenia - par 11 pkt 1 podpkt 1. Ubezpieczyciel po otrzymaniu zawiadomienia o zajściu zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową zobowiązany był w terminie 7 dni od otrzymania tego zawiadomienia do ustalenia stanu faktycznego zdarzenia, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości odszkodowania (par 19 pkt 1). Zgodnie z par 20 ust 4 podstawę do obliczenia wysokości szkody w szkodach częściowych przyjmowało się: rzeczywistą powierzchnię pola, na którym uprawa została uszkodzona lub zniszczona (ustaloną w wyniku bezpośredniego pomiaru, na podstawie wniosku o

przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych lub innej dokumentacji gospodarstwa) nie większą jednak od powierzchni podanej w polisie; określony w procentach stopień zmniejszenia plonu, ustalony na gruncie w oparciu o wykonaną analizę uszkodzeń roślin i obliczony na podstawie obowiązujących w (...) SA w dniu powstania szkody „Norm do ustalania wysokości szkód w uprawach rolnych”, które na żądanie ubezpieczającego lub ubezpieczonego (...) SA udostępni do wglądu; sumę ubezpieczenia na 1 ha określoną w polisie, nie wyższą jednak niż wartość uprawy ustalonej na podstawie: wydajności lub wartości plonu potencjalnego z 1 ha podanej w polisie lub rzeczywistej określonej przez przedstawiciela (...) SA w obecności właściciela upraw lub osoby przez niego upoważnionej – nie wyższej jednak niż podana w polisie. Jeżeli likwidator ustalający rozmiar szkody stwierdzi na gruncie, że wydajność lub wartość plonu jest niższa co najmniej o 20% od wartości określonej w polisie, ma obowiązek ustalić na gruncie rzeczywistą wydajność lub wartość plonu i udokumentować tę zmianę w operacie szkodowym, ceny jednostkowej plonu podanej w polisie, nie wyższej jednak od rynkowej ceny skupu występującej na danym terenie w dniu powstania szkody w odniesieniu do tytoniu cena jednostkowa może obejmować krajowe płatności uzupełniające, w przypadku ich ubezpieczenia (§ 5 ubezpiest.2 pkt 4). Odszkodowanie ustalano w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, ale nie wyższej niż suma ubezpieczenia z uwzględnieniem udziału własnego - par. 20 pkt 7. Integralną częścią owu były tablice dotyczące szacowania szkody w plonie owoców wskutek uszkodzenia w fazie związanych owoców- tablica 624

(dowód: polisa z dnia 20.04.2011 r. k. 36-37 wraz z OW k.57-63, tablica nr 624)

W dniu 25.08.2011 roku gospodarstwo prowadzone przez powoda i jego żonę dotknęło silne gradobicie. Gradobicie miało miejsce na tydzień przed zbiorami, gdy owoce były już całkowicie wykształcone i nie miały możliwości żadnej regeneracji. Skutki gradobicia były ogromne. Uszkodzeniu uległy drzewa owocowe. Część z nich wymagała wymiany na nowe oraz zabezpieczenia odpowiednimi środkami chemicznymi. Większość owoców została uszkodzona. Bardzo dużo spadło na ziemię i do niczego się nie nadawało. Niektóre owoce wskutek gradu były do połowy urwane inne wręcz roztrzaskane. Ciężko było znaleźć jabłka bez uszkodzeń. W wyniku uszkodzeń część plonów zgniła.

Wysokość szkód szacowała w gospodarstwie rolnym J. Komisja Wojewody (...) w dniu 6.09.2011r przyjmując szkody w produkcji roślinnej na 300.532,40zł. Natomiast wysokość szkód w środkach trwałych określono na 64.125 zł

(dowód: protokół k. 28-35, zdjęcia k. 38-56, oświadczenie R. S. k. 126, oświadczenie W. H. (1) k. 127, oświadczenie J. S. (1) k. 128, oświadczenie z dnia 14.01.2012 r. k. 130, zeznania świadka W. K. k. 204, zeznania świadka R. S. k. 204, zeznania świadka W. H. (2) k. 204-205, zeznania świadka J. (...) k. 205, zeznania świadka J. K.k. 205, zeznania świadka J. S. (2) k. 205-206, zeznania świadka D. J. k. 206, częściowo zeznania powoda k. 234)

Powód w terminie zgłosił szkodę stronie pozwanej. W jego gospodarstwie tydzień po szkodzie pojawił się likwidator z ramienia ubezpieczyciela P. P., który klasyfikował uszkodzenia jabłek, w obecności powoda. Likwidator na miejscu stwierdził znaczne uszkodzenia owoców polegające na przecięciu, rozłamaniu, ścięciu, wgłębieniach w jabłkach. Likwidator w trakcie ustalania zniszczeń posłużył się tabelą nr 624 i stwierdził, że na dz. ewid (...) uszkodzenia fizyczne jabłek wynosiły 81 % a normatywnie 43 %, z utratą plonu w 42%. Natomiast na dz. ewid. (...) uszkodzenia fizyczne jabłek wynosiły 89%, a normatywnie 56%. Po tym ustaleniu i ustaleniu wartości plonu ogólnego, po zmniejszeniu o udział własny obliczono odszkodowanie w kwocie 56.227,50 zł za uszkodzone jabłka na dz. ewid (...) i, w kwocie 123.156 zł za uszkodzone jabłka na dz. ewid (...). Do obliczenia odszkodowania użyto autorskiego programu komputerowego ubezpieczyciela.

(dowód: wyliczenia likwidatora k. 74-78, zeznania świadka P. P. k. 233-234, częściowo zeznania powoda k. 234)

Decyzją z dnia 15.09.2011 roku przyznano powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 179.392,50 zł. Wobec braku uzasadnienia tej decyzji powód wystąpił do ubezpieczyciela z żądaniem uzasadnienia stanowiska, w szczególności przedstawienia metodologii szacowania szkód spowodowanych gradobiciem. W piśmie z dnia 26.09.2011 roku ubezpieczyciel wyjaśnił powodowi w jaki sposób obliczył wysokość szkody. Pismem z dnia 3.10.2011 roku powód złożył odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, poprzez uwypuklenie, że zastosowano metodologię obliczania szkody, która w żaden sposób nie uwzględniała specyfiki gradowej w uprawach sadowniczych. Decyzją z dnia 5.12.2011 roku

odmówiono wypłaty dalszych świadczeń powodowi. Swoje stanowisko strona pozwana podtrzymała w decyzji z dnia 3.01.2012 r.

(dowód: decyzja z dnia 15.09.2011 r. k. 79, pismo z dnia 23.09.2011 roku k. 81 wraz z dowodem nadania i potwierdzeniem odbioru k. 82-84, pismo z dnia 3.10.2011 roku k. 86-90, decyzja z dnia 5.12.2011 r. k. 111-114, decyzja z dnia 3.01.2012 k. 115-116, tablica nr 624, akta likwidacji szkody)

Powód wobec usztywnionej postawy ubezpieczyciela szukał także ochrony swoich praw u Powiatowego Rzecznika Konsumentów, Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Ubezpieczonych, Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Powiatowy Rzecznik Konsumentów nie zajął się sprawą powoda zauważając, że sprawa dotyczy prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

(dowód: pismo z dnia 8.12.2011 r. k. 91-92, pismo z dnia 7.12.2011 roku k. 93-98, pismo z dnia 8.12.2011 r. k. 99-103, odpowiedź Powiatowego rzecznika Konsumentów k. 104-105, pismo z dnia 8.12.211 r. k. 106-107, odpowiedź Prezesa UOKiK k. 108-110)

Po przeprowadzeniu ustaleń przez ubezpieczyciela powód próbował sprzedać uszkodzone jabłka na giełdzie jako jabłka konsumpcyjne. Niestety nie znalazły one nabywców, gdyż nie spełniły norm jabłka konsumpcyjnego. Jabłka z jednym do trzech zagłębień nie nadawały się do sprzedaży detalicznej, podobnie jak jabłka z przeciętą i zagojoną skórką. Część z jabłek powód zmuszony został zutilizować a część sprzedał do Spółdzielni (...) jako jabłka przemysłowe za kwotę 38.125,63 zł.

(dowód: oświadczenie J. K. k. 125, pismo (...) k. 129, oświadczenia odbiorców jabłek k. 131-139, zeznania świadka R. S. k. 204, zeznania świadka J. (...) k. 205, zeznania świadka J. K. k. 205, zeznania świadka J. S. (2) k. 205-206, zeznania świadka D. J. k. 20, częściowo zeznania powoda k. 234)

Wysokość szkody powoda powstałej na skutek gradobicia z dnia 25.08.2011 roku stosownie do zasad określonych w Ogólnych Warunkach Obowiązkowego Dotowanego (...) U. Rolnych ustalonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 5.09.2008 ze zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu (...) nr (...) z dn 8.11.2010 r. w szczególności par 4 ust 1 i 2 par 20 ust 4 pkt 1,2,3 ab par 20 ust 7 OWU wynosi 304.183 zł (w kwaterze I 108.438,74 zł, a w kwaterze II 195.744,38 zł). Powyższa kwota uwzględnia odliczenie 10% udziału własnego. Uszkodzenia normatywne jabłek w kwaterze I według tabeli 624 na dz. ewid. wynosił 81 % (dz. ewid. (...)), a w kwaterze II 89 (dz. ewid. (...)).

(dowód: opinia biegłego w zakresie szacowania szkód sadowniczych D. Ł. (1) k. 267-282 i k. 316-321)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony oraz dokumentów zalegających w aktach likwidacji szkody, których autentyczności nie podważano.

Zeznania świadków W. K., R. S., W. H. (2), J. S. (1), J. K., J. S. (2), D. J. na okoliczność wielkości strat w sadzie powoda w wyniku gradu z dnia 25.08.2011 roku jak też przydatności jabłek do sprzedaży detalicznej Sąd uznał za wiarygodne. Świadkowie zeznawali w sposób logiczny, rzeczowi i spójny. O zniszczeniach opowiadali bazując na własnych obserwacjach.

Wiarygodnością Sąd obdarzył również zeznania świadka P. P., który likwidował szkodę z ramienia ubezpieczyciela w gospodarstwie powoda. Świadek szczegółowo opisał w jaki sposób klasyfikował uszkodzenia jabłek.

Zeznania powoda J. J. (1) Sąd uznał za wiarygodne częściowo. Niewiarygodne były dla Sądu wyjaśnienia powoda na okoliczność kwoty jaką uzyskał ze sprzedaży jabłek dotkniętych gradem jak jabłka przemysłowe, gdyż co innego wynika z ustaleń Sądu. Sąd nie podzielił również zeznań powoda, iż do umowy nie otrzymał OWU. Te zeznania powoda są wewnętrznie sprzeczne. Ostatecznie bowiem podał, że OWU otrzymał, ale bez tabeli nr 624. Pozostałe zeznania powoda były dla Sądu przekonujące i logiczne.

Okoliczności wystąpienia szkody i wyliczenia jej wysokości stosownie do norm zawartych w OWU Sąd dokonał przede wszystkim na podstawie opinii biegłego ds. szacowania szkód sadowniczych D. Ł. (2). Opinię tą Sąd uznał za profesjonalną, rzeczową i pełną. Biegła w sposób wyczerpujący podała w jaki sposób należy klasyfikować według wzorów strony pozwanej jabłka, które zostały dotknięte gradobiciem tuż przed zborami. Wnioski biegłego były dla Sądu logiczne i rzeczowe. Opinie tą zakwestionowała strona pozwana (k. 294-296 i k.332-333). Biegła szczegółowo odniosła się do zarzutów strony pozwanej. Mimo to strona pozwana nie zgadzała się z wnioskami biegłej, które stały się podstawą orzeczenia tut. Sądu. Zdaniem Sądu biegła D. Ł. trafnie w swojej opinii podkreśliła, że wyliczona przez likwidatora kwota odszkodowania nie odpowiadała rzeczywistej wysokości w plonie poniesionej przez powoda. Dlatego wbrew twierdzeniom strony pozwanej zdaniem Sądu biegła słusznie dokonała powtórnej klasyfikacji jabłek dokonanej przez likwidatora według tabeli nr 624, ale przez pryzmat celu jakiemu służyła ta klasyfikacja, a nie ściśle i przedmiotowo bez uwzględnienia okresu, w którym doszło do gradobicia, jak uczynił to likwidator nieposiadający zresztą doświadczenia sadowniczego. Nie można się zatem w tej sytuacji zgodzić ze stroną pozwaną, że biegła klasyfikując uszkodzenia owoców powtórnie zlikwidowała kategorie: owoce z przeciętą zagojoną skórą, więcej niż 3 zagłębienia, 1-3 zagłębienia, zaliczając jabłka z takimi uszkodzeniami do zdeformowanych, niezagojonych. Biegła zdaniem Sądu słusznie przy ocenie takich zniszczeń, uwzględniła, że powód produkował jabłka do konsumpcji, co miało zasadnicze znaczenie. Ponadto biegła w swoich obliczeniach uwzględniała faktyczną szkodę, której skutek gradobicia doznał powód, a która według postanowień owu powinna zostać uwzględniana w procesie likwidacyjnym. Biegła bardzo wnikliwie określiła szkodę powstałą w sadzie powoda uwzględniając warunki umowne. Dokonała tego również uwzględniając własne doświadczenie i wiedzę oraz realia rynku. Samo zakwalifikowanie przez nią powtórnie uszkodzonych jabłek związane było przede wszystkim z momentem, w którym doszło do gradobicia, przez co owoce nie miały możliwości ani wygojenia skórki ani regeneracji. Zdaniem Sądu w/w opinia biegłej D. Ł. uwzględnia specyficzne okoliczności uszkodzeń owoców w przedmiotowej sprawie w kontekście norm wyliczeniowych stosowanych przez stronę pozwaną. Zresztą z w/w opinią koresponduje co do samego wyliczenia szkody opinia T. K. (k. 353-359 wraz z opinią uzupełniającą (k.384-385), która została przeprowadzona w związku z wnioskiem strony pozwanej. Obydwie biegłe nie miały wątpliwości, że odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela w kontekście sytuacyjnym było za niskie. Biegłe sporządzające opinie w przedmiotowej sprawie doszły do tych samych wyliczeń, z tym, że zaproponowały różne sposoby obliczenia. Biegła T. K. uznała, że szkody fizyczne z uwagi na zaistnienie gradobicia w ostatniej fazie rozwojowej owoców nie można przeliczać na szkodę normatywną. W kontekście powyższych rozważań Sąd oddalił kolejny wniosek dowodowy strony pozwanej zawarty w piśmie z dnia 2.12.2013 roku (k. 398) o przeprowadzenie kolejnej opinii biegłego oraz uzupełnienia opinii o wyliczenie ceny rynkowej jabłek w dacie szkody. Przyjęta cena 1,7 zł wynikała z ustaleń w protokole szkód z dnia 31.08.2011 roku i nie była przedmiotem dywagacji między stronami w procesie likwidacyjnym. W kontekście żądań pozwu oraz twierdzeń strony pozwanej zawartych w odpowiedzi na pozew dokonywanie obliczeń według wniosku strony pozwanej Sąd uznał za zbędne i mające na celu jedynie przewłokę postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie w zakresie żądania kwoty 86.664,87 zł.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego strony przedmiotowego postępowania łączyła umowa ubezpieczenia plonów w odniesieniu do szkód spowodowanych przez grad z dnia 20.04.2011 roku. Do zniszczeń w sadzie powoda doszło w okresie odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikającej z zawartej umowy. Zgodnie z art. 805 § kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 kc).

W przedmiotowej sprawie sporna między stronami była metodologia sposobu obliczenia przez ubezpieczyciela szkody fizycznej jaka powstała w gospodarstwie powoda po gradobiciu z dnia 25.08.2011 roku w stosunku do dojrzałych i gotowych do zbioru owoców. Powód podkreślał w swoim stanowisku, że normy i tabele stosowane

przez ubezpieczyciela w jego szczególnym wypadku nie odzwierciedlają faktycznej i rzeczywistej szkody jaką poniósł. Powód zatem domagał się pokrycia przez ubezpieczyciela faktycznej szkody jaką w wyniku zdarzenia objętego umową ubezpieczenia poniósł. Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie do obliczenia wysokości odszkodowania należnego powodowi zastosowanie znajdują szczegółowe zasady określone w załączniku do łączącej go ze stroną pozwaną umowy. Zakres wzajemnych stosunków stron jak stanowi art. 12 i 12 a ustawy o działalności ubezpieczeniowej może wynikać również z ogólnych warunków umowy, tak jak w przedmiotowej sprawie.

Szczegółową regulację w zakresie obliczania wysokości należnego odszkodowania zawierały Ogólne Warunki Obowiązkowego Dotowanego (...) U. Rolnych ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 5.09.2008 ze zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu (...) nr (...) z dn 8.11.2010 r., które w par 20 ust 4 z przewidywały, że za podstawę do obliczenia wysokości szkody w szkodach częściowych: rzeczywistą powierzchnię pola, na którym uprawa została uszkodzona lub zniszczona (ustaloną w wyniku bezpośredniego pomiaru, na podstawie wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych lub innej dokumentacji gospodarstwa) nie większą jednak od powierzchni podanej w polisie - pkt 1 i określony w procentach stopień zmniejszenia plonu, ustalony na gruncie w oparciu o wykonaną analizę uszkodzeń roślin i obliczony na podstawie obowiązujących w (...) SA w dniu powstania szkody „Norm do ustalania wysokości szkód w uprawach rolnych”, które na żądanie ubezpieczającego lub ubezpieczonego (...) SA udostępni do wglądu.

Odszkodowanie należne powodowi należało zatem odnieść do tych norm, wbrew stanowisku powoda, skoro umowę zawierającą taki sposób rozliczenia zaakceptował. Ustalania wysokości szkody w uprawach rolnych w przypadku jak w przedmiotowej sprawie zawierała tabela nr 624 dotycząca szkody w plonie owoców wskutek uszkodzenia w fazie rozwojowej związanych owoców. Szacując odszkodowanie należne powodowi należało jednak poza ścisłymi kryteriami zawartymi w tej tabeli uwzględnić także specyficzne okoliczności przedmiotowej sprawy w tym sam moment wystąpienia klęski żywiołowej w postaci gradu, która miała miejsce tydzień przed zbiorami owoców, co strona pozwana w postępowaniu likwidacyjnym całkowicie pominęła. Grad dotknął bowiem owoców już ukształtowanych, które jak wyjaśniała biegła ds. sadownictwa D. Ł. (2) w swojej opinii nie miały już czasu na jakąkolwiek regenerację. Analizując zatem postanowienia umowne łączące strony w tym powyższą tabelę strona pozwana błędnie zdaniem Sądu wyliczyła szkodę powoda, gdyż osoba likwidująca szkodę, która podczas oględzin klasyfikowała owoce według tabeli nr 624 (k. 201) popełniła błędy kwalifikacyjne owoców, przez zakwalifikowanie części owoców pod pozycję 1-3 zagłębieniami oraz powyżej 3 zagłębien i owoce z przeciętą i zagojoną skórką, w sytuacji gdy owoce te powinny zostać zaklasyfikowane jako owoce zdeformowane lub z przeciętą i nie zagojoną skórką, przez co również uszkodzenia przeliczone na uszkodzenia normatywne wzrastały do 82 % w kwaterze I i 89% w kwaterze II. W ocenie Sądu biegła D. Ł. (2) posiadająca odpowiednie doświadczenie i wiedzę w sposób właściwszy niż uczynił to likwidator strony pozwanej zakwalifikowała uszkodzenia fizyczne owoców, podpierając je logicznymi wnioskami oraz wskazując na pewne nieścisłości w zestawieniach uszkodzeń likwidatora, który niedosłownie według treści tabeli 624 opisywał uszkodzenia owoców, dopisując m.in. do pozycji 1-3 i powyżej 3 zagłębienia słowo „skórki”. Skoro likwidator strony pozwanej wyodrębnił owoce o 1-3 i powyżej 3 zagłębienia skórki, to faktycznie powinien je zaliczyć do owoców zdeformowanych lub z przeciętą i niezagojoną skórką. Zaznaczenia wymaga, że owoce te były tydzień wcześniej uszkodzone przez grad. Likwidator nie mógł również wyodrębnić owoców z przeciętą zagojoną skórką, którą rozumiał przez owoce z zasuszonym miejscem przecięcia, przy braku objawów gnicia. W tabeli nr 624 jak słusznie wskazała biegła nie ma takiej pozycji. Ponadto owoce z uszkodzoną skórką do chwili oględzin nie miały możliwości regeneracji, aby się zagoić, gdyż owoce te były owocami praktycznie gotowymi do zbioru. O regeneracji uszkodzeń można mówić jedynie w przypadku lekko uszkodzonych owoców w początkowej fazie ich wzrostu, na co wskazała biegła D. Ł. (2) w swojej opinii k. 276. Likwidator strony pozwanej zatem błędnie zakwalifikował część uszkodzonych owoców zaniżając uszkodzenia normatywne, m.in. przez nieuwzględnienie etapu wzrostu na jakim znajdowały się jabłka w sadzie powoda. Powyższe w swojej opinii, która w pewnym stopniu koresponduje z opinią D. Ł. (2) przedstawiła biegła T. Z.-K.. Biegła ta wskazała na okoliczność, że właściwszym przy ustalaniu szkody, którą w wyniku gradobicia poniósł powód byłoby przyjęcie do dalszych wyliczeń szkody fizycznej bez przeliczania jej na normatywną, gdyż tabela nr 624, wskazując m.in. na fakt, że tabela ta dotyczy owoców w fazie rozwojowej „związanych owoców”, która rozpoczyna się po przekwitnięciu roślin. W przedmiotowej sprawie przeliczenie szkody fizycznej na normatywną nie

powinno dotyczyć ostatniej fazy rozwojowej tj. owoców dojrzałych. Nie można przy tym jednoznacznie stwierdzić czy norma ta przewiduje wszystkie fazy rozwojowej owoców przy przeliczaniu szkody fizycznej na normatywną. Biegle sporządzające opinie w przedmiotowej uzyskały zatem tą samą kwotę szkody powoda. Ten sam efekt i kwotę szkody otrzymała biegła D. Ł. (2) w sytuacji zakwalifikowania większości owoców do kategorii zdeformowanych, w której szkoda fizyczna odpowiada normatywnej. Obie biegle wskazywały przy tym przede wszystkim na moment rozwoju owoców, w którym doszło do gradobicia, którego tak do końca omawiana tabela nie ujmuje.

W tej sytuacji prawidłowe wyliczenie szkody przy właściwym zakwalifikowaniu uszkodzonych jabłek według tabeli 624 przedstawiła biegła D. Ł. (2) w swojej opinii na kwotę 304.183 zł i taką sumarycznie kwotę strona pozwana powinna zapłacić powodowi, gdyż nie przewyższa ona sumy ubezpieczenia określonej w umowie na 393.125 zł (k. 36). Od kwoty tej ponadto odliczono 10 % udziału własnego zgodnie z postanowieniami owu.

Od ustalonej przez biegłą kwoty Sąd odliczył wypłacone przez ubezpieczyciela świadczenie w kwocie 179.392,50 zł, co dało kwotę 124.790, 50 zł. Od tej kwoty według żądania strony pozwanej odliczono kwotę jaką powód uzyskał za sprzedaży uszkodzonych jabłek jako jabłka przemysłowe tj. kwotę 38.125,63 zł - według informacji uzyskanej w Spółdzielni (...). Rzeczywista strata powoda zamyka się w kwocie 86.664,87 zł i taką kwotę Sąd ostatecznie zasądził.

Ustawowe odsetki zasądzono od dnia 5.11.2011 roku (strona pozwana wydała decyzję dotyczącą likwidacji szkody w dniu 15.09.2011 roku informując powoda o przyznanej kwocie odszkodowania. Powód jednak pisemnie zgłosił żądanie zapłaty kwoty 109.762 zł dopiero w piśmie z dnia 3.10.2011 roku, które wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 4.10.2011 roku. Zgodnie z par 21 (...) SA wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. Jeżeli w terminie określonym w ust. 1 wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności (...) SA albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część odszkodowania (...) SA wypłaca w terminie określonym w ust. 1. Skoro powód zgłosił roszczenie o wypłatę dodatkowej części odszkodowania, strona pozwana powinna w terminie określonym w par 1 rozważyć sprawę ponownie. Sąd zasądził zatem ustawowe odsetki od dnia 5.11.2011 roku tj. 30 dni od daty wpływu dodatkowego żądania powoda.

O kosztach orzeczono na zasadzie art.100 kpc. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej pozostałą część opłaty od pozwu, od uwzględnionej części żądania, od której powód był zwolniony tj. 3.334 zł oraz koszty opinii biegłej wypłacone tymczasowo ze środków SP w kwocie 1.108,18 zł. Sąd zasądził również od strony pozwanej na rzecz powoda poniesione przez niego koszty zastępstwa prawnego w wysokości 3.617 zł zgodnie par 6 ust 6 z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Pozostałe koszty zostały między stronami wzajemnie zniesione. Powód opłacił pozew częściowo kwotą 1000 zł. Taką też kwotę uiścił za opinię biegłych. Wobec przegrania sprawy w około 21 % te koszty postępowania obciążą powoda.